

Sygn. akt III Ca 896/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 lutego 2019r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Sędzia Sądu Rejonowego del. – Monika Młynarczyk-Mościcka

Protokolant: prot. sąd. Ewelina Konieczny

po rozpoznaniu w dniu 7 lutego 2019r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa K. F.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek zażalenia strony pozwanej oraz apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Limanowej

z dnia 24 października 2018r., sygn. akt I C 170/18

1. w uwzględnieniu zażalenia strony pozwanej zmienia pkt II zaskarżonego wyroku w ten sposób, że zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 1 817 zł (jeden tysiąc osiemset siedemnaście złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego w sprawie,

2. oddala apelację,

3. zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 900 zł (dziewięćset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego

(...)

Sygn. akt III Ca 896/18

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 24 października 2018 roku Sąd Rejonowy w Limanowej oddalił powództwo K. F. przeciwko (...) SA w W. (pkt I) i nie obciążył powoda kosztami procesu powołując się na przepis art. 102 k.p.c. (pkt. II).

Zażalenie na rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów postępowania złożyła strona pozwana, zaskarżając rozstrzygnięcie w całości i domagając się zasądzenia kosztów postępowania w łącznej wysokości 1.817 zł (k.113-115).

Apelację od wyroku złożył powód, zaskarżając orzeczenie w całości i domagając się jego zmiany przez zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 10.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od 21 stycznia

2017 roku do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje, ewentualnie wnosząc o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania (k.117-123).

Przedmiotowe postępowanie stanowi postępowanie uproszczone, wobec czego uzasadnienie Sądu Okręgowego sporządzone zostało w oparciu o przepis art. 505¹³ §2 k.p.c.

Sąd zważył co następuje:

Apelacja pozwanego jest niezasadna i podlegała oddaleniu.

Wyrok Sądu Rejonowego jest prawidłowy, zarzuty apelacji są bezpodstawne, nie zachodzą też uchybienia, które Sąd Okręgowy ma obowiązek brać pod uwagę z urzędu.

Sąd Rejonowy wyjaśnił wszystkie okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, dokonał również prawidłowych ustaleń faktycznych. Ustalenia te Sąd Okręgowy akceptuje w całości i przyjmuje za własne. Również wnioski prawne wyciągnięte na ich podstawie są prawidłowe i należy je podzielić.

Wszystkie zarzuty apelacji są nietrafne. W niniejszej sprawie sporna była zasada odpowiedzialności ubezpieczyciela za zdarzenie. Słusznie Sąd Rejonowy uznał, że umowa ubezpieczenia zawarta ze stroną pozwaną nie obejmowała zdarzenia z dnia 20 marca 2016 roku. W dacie zdarzenia powód K. F. objęty był zawartym u pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. w roku szkolnym 2015/2016 ubezpieczeniem od następstw nieszczęśliwych wypadków dzieci, młodzieży i personelu w placówkach oświatowych (...) na podstawie polisy (...) Nr (...). Umowa została zawarta przez stronę pozwaną ze szkołą, do której uczęszczał powód tj. Zespołem Szkół Nr (...) w L.. Zgodnie z Ogólnymi warunkami ubezpieczenia (dalej OWU) następstw nieszczęśliwych wypadków dzieci, młodzieży oraz personelu w placówkach oświatowych (...) z odpowiedzialności strony pozwanej były wyłączone zdarzenia zaistniałe m.in. w związku wyczynowym uprawianiem sportu (w rozumieniu definicji zawartych w OWU), za wyjątkiem sytuacji gdzie Ubezpieczający rozszerzył zakres ochrony ubezpieczeniowej o wyczynowe uprawianie sportu (§ 4 punkt 8 OWU). Ponieważ kwestia definicji „wyczynowego uprawiania sportu” stanowi główny zarzut apelacji należy w tym miejscu przytoczyć jej treść. I tak, w myśl § 2 pkt 22 OWU „wyczynowe uprawianie sportu - forma aktywności fizycznej podejmowana w celu uzyskania w drodze indywidualnej lub zbiorowej rywalizacji, maksymalnych wyników sportowych, polegająca na uprawianiu przez ubezpieczonego sportu:

a) poprzez uczestnictwo w treningach, zawodach, zgrupowaniach i obozach kondycyjnych lub szkoleniowych w ramach szkolnych (uczniowskich) klubów sportowych, jak i pozaszkolnych klubów, związków i organizacji sportowych;

b), podczas zajęć wychowania fizycznego odbywających się w ramach obowiązkowego planu lekcji w klasach lub szkołach sportowych.

W rozumieniu OWU za wyczynowe uprawianie sportu nie uważa się aktywności fizycznej Ubezpieczonego polegającej na:

a) uprawianiu sportu podczas zajęć wychowania fizycznego odbywających się w ramach obowiązującego planu lekcji, za wyjątkiem sytuacji gdy Ubezpieczony jest uczniem klasy lub szkoły sportowej;

b) udziale ubezpieczonego w zawodach wewnątrzszkolnych lub międzyszkolnych z wyjątkiem sytuacji gdy ubezpieczony jest członkiem klasy lub szkoły sportowej lub uczestniczy w w/w zawodach jako przedstawiciel szkolnego (uczniowskiego) klubu sportowego;

c) rekreacyjnym uprawianiem sportu”.

Podstawowym zarzutem apelacji było naruszenie przepisów prawa materialnego a to: art.12 ustawy o działalności ubezpieczeniowej, art. 384 k.c., art. 385¹ § 1 k.c. oraz art. 5 k.c. Apelujący podnosił bowiem, że definicja „wyczynowego uprawiania sportu” zawarta w OWU jest niejednoznaczna, odbiega od językowego znaczenia a tym samym winna zostać uznana za nieobowiązującą. Takie sformułowanie mające na celu maksymalne ograniczenie odpowiedzialności pozwanego zakładu ubezpieczeń jest zdaniem powoda sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Apelujący podnosił, że jego uczestnictwo w zajęciach pozaszkolnych klubu piłkarskiego młodzików traktować można jako rekreacyjne uprawianie sportu.

Zarzuty apelacji co do naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisów prawa materialnego należy uznać za bezpodstawne. Obowiązująca w dacie zawarcia umowy ustawa z 22 maja 2003 roku o działalności ubezpieczeniowej w powoływanym w apelacji art. 12 regulowała zasady tworzenia wzorców umownych w zakresie ubezpieczeń. Zgodnie z tym przepisem postanowienia ogólnych warunków ubezpieczenia powinny być formułowane w sposób jednoznaczny i zrozumiały, a postanowienia ogólnych warunków ubezpieczenia sformułowane niejednoznacznie interpretuje się na korzyść ubezpieczającego lub ubezpieczonego (ust. 3 i 4). Także przepisy kodeksu cywilnego określały warunki jakie winna spełniać umowa ubezpieczenia. I tak zgodnie z art. 385 § 2 k.c. „wzorzec umowy powinien być sformułowany jednoznacznie i w sposób zrozumiały”, a „postanowienia niejednoznaczne tłumaczy się na korzyść konsumenta”. Stosownie zaś do art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. W przedmiotowej sprawie ogólne warunki umów w sposób wyraźny i nie budzący wątpliwości określały odpowiedzialność ubezpieczyciela. Sformułowania zawarte w ogólnych warunkach ubezpieczenia są jasne, precyzyjne i zrozumiałe dla przeciętnego odbiorcy. Definicja „wyczynowego uprawiania sportu” zawarta w § 1 pkt. 22 lit a OWU nie odbiega od językowego znaczenia i nie sposób, jak chce tego apelujący, uznać ją za nieobowiązującą. Nie ulega żadnej wątpliwości, że przedmiotem ubezpieczenia było zdrowie i życie ubezpieczonego (§ 3 pkt.1 umowy). Zarówno zakres ochrony jak i rodzaje świadczeń zostały opisane w ogólnych warunkach umów w sposób wyczerpujący. Również wyłączenia odpowiedzialności zostały wymienione jasno i precyzyjnie (§ 4 OWU), a wśród nich znajdują się także zdarzenia zaistniałe w związku z wyczynowym uprawianiem sportu (§ 4 pkt. 8 OWU). Przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę (art. 805 k.c.). W umowie zaś strony określają zakres ubezpieczenia. Nie może być zatem skuteczny zarzut naruszenia art. 5 k.c. w sytuacji gdy zawierając umowę ubezpieczenia wybrano jeden z jego wariantów. Umowa łącząca strony udzielała uczniom i personelowi placówki ochrony w podstawowym zakresie. Skonstruowana została w taki sposób, że nie obejmowała zdarzeń powstałych w związku z wyczynowym uprawianiem sportu w rozumieniu definicji zawartych w OWU. Nie są prawdziwe twierdzenia apelującego jakoby pozwana wyłączyła z zakresu ubezpieczeń zdarzenia powstałe w trakcie zajęć wychowania fizycznego czy zawodów sportowych, co miało stanowić podstawę do uznania, że warunki umowy skonstruowano w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego. Treść § 2 pkt. 22 OWU wskazuje na to, że ochroną ubezpieczeniową objęte były zdarzenia związane z lekcjami wychowania fizycznego, zawodach sportowych czy też rekreacyjnym uprawianiem sportu przez ubezpieczonych (§2 pkt. 22 lit. a-c OWU). Ochrona ta nie obejmowała jednak zdarzeń zaistniałych podczas zajęć wychowania fizycznego w klasach sportowych, szkole sportowej lub uczestnictwa w treningach, zawodach, zgrupowaniach i obozach kondycyjnych lub szkoleniowych w ramach klubów sportowych. Oczywiście jest, że inaczej należy ocenić ryzyko związane z powstaniem urazów w sytuacji osób jedynie rekreacyjnie uprawiających sport a inaczej w sytuacji uprawiania przez ubezpieczonych sportu (nawet amatorsko) lecz regularnie i w ramach klas bądź klubów sportowych. Powód jak to wynika z materiału dowodowego grał w klubie sportowym, brał udział w różnych zawodach, był zaangażowanym zawodnikiem, został nawet zaproszony na testy do klubu sportowego (...). Trudno uznać, by, jak to podaje się w apelacji uprawiał sport jedynie rekreacyjnie i w związku z tym różnicowanie jego sytuacji oraz sytuacji ucznia, który nie należy do żadnego klubu sportowego, a jego aktywność ogranicza się np. do okazjonalnego grania z kolegami w piłkę stanowiła

nadużycie prawa. Nie można bowiem uznać za nadużycie prawa przyjęcia przez ubezpieczającego kryteriów udzielenia ochrony. Z treści OWU wynika, że ubezpieczyciel przewidywał również możliwość rozszerzenia zakresu ochrony ubezpieczeniowej o wyczynowe uprawianie sportu (§4 pkt. 8 in fine). Z takiej rozszerzonej formy ochrony powód jednak nie skorzystał.

Niezasadne są także zarzuty apelacji związane z naruszeniem przepisów postępowania. Sąd Rejonowy przeprowadził postępowanie dowodowe w sposób właściwy, zgromadzony materiał dowodowy ocenił stosownie do treści art. 233 § 1 k.p.c., czyli w sposób nienaruszający zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. Sąd ustalił bowiem zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela i ocenił czy zdarzenie, którego skutkiem było powstanie u ubezpieczeniowego szkody objęte było zakresem ochrony ubezpieczeniowej. Wbrew twierdzeniom apelacji Sąd nie uznał, że pozwana nie ponosi odpowiedzialności za zdarzenie jedynie wobec „braku związku wyjazdu ze szkołą”. Sąd w pisemnym uzasadnieniu podkreślił tę okoliczność, podając, że mecz w czasie którego doszło do zdarzenia był meczem w ramach wyjazdu klubu sportowego. Gdyby do zdarzenia doszło w czasie np. rekreacyjnej gry powoda z kolegami (poza szkołą) lub podczas uczniowskich zawodów sportowych odpowiedzialność ubezpieczyciela byłaby bezsprzeczna. Sąd zresztą zwrócił uwagę na to, że ochrona ubezpieczeniowa obejmowała obszar (...), a także teren poza jej granicami przez 7 dni w tygodniu. Wbrew twierdzeniom apelacji okoliczności zdarzenia nie były jasne i bezsporne od zgłoszenia szkody. Pierwotnie bowiem zgłoszono, że powód w połowie marca 2016 roku w Zespole Szkół Nr (...) w L. przy ul. (...) „podczas zajęć lekcyjnych wychowania fizycznego” doznał uszkodzenia ciała (wezwanie do wypłaty odszkodowania, k.18-19). Również w pozwie wskazywano na to że do zdarzenia doszło podczas zajęć wychowania fizycznego. Należy podkreślić, że gdyby istotnie do urazu doszło w takich okolicznościach jak pierwotnie podawał powód – w czasie zajęć wychowania fizycznego, to powództwo byłoby zasadne. Słusznie zauważył Sąd Rejonowy, że powód słuchany po przesłuchaniu świadków podał prawdziwe okoliczności zdarzenia. Nie ma przy tym znaczenia czy wcześniejsze rozbieżności wynikały z, jak to się w apelacji podaje „omyłki” przedstawiciela ustawowego czy też pełnomocnika. Powód zaznaczał, że pozwana na etapie postępowania odszkodowawczego nie kwestionowała okoliczności podnoszonych w pozwie ani też swojej odpowiedzialności. Pozwana dysponowała informacjami przekazanymi jej przez powoda co do okoliczności związanych ze zdarzeniem. Wezwana do zapłaty odszkodowania odmówiła wypłaty z uwagi na to, że jej zdaniem powód nie wykazał związku przyczynowo-skutkowego między urazem jakiego doznał a nieszczęśliwym wypadkiem. Wskazywano, że z dokumentacji wynika, iż powód doznał urazu w weekend, co wyklucza by doszło do niego podczas zajęć wychowania fizycznego (k.33-39). Przed Sądem, po przeprowadzeniu dowodów i ustalaniu rzeczywistego przebiegu zdarzenia pozwana w piśmie z 23 maja 2018 roku wskazała, że mecz w czasie którego doszło do urazu nie był związany z działalnością placówki oświatowej, lecz klubu piłkarskiego, nie rozszerzono odpowiedzialności ubezpieczyciela i wobec treści §4 pkt. 8 OWU powództwo winno zostać oddalone (k.81).

Wobec ustalenia okoliczności w jakich doszło do urazu powoływanie biegłego na okoliczność związku przyczynowego między zdarzeniem objętym odpowiedzialnością pozwanej a obrażeniami powoda i ustalenia następstw tego zdarzenia dla zdrowia powoda – w szczególności ustalenia czy wystąpił trwały uszczerbek na zdrowiu i w jakiej wysokości – było zbędne. Ustalono bowiem, że zdarzenie, z którym powód łączy powstanie obrażeń nie było objęte ochroną ubezpieczeniową.

Z uwagi na powyższe apelacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Zasadne okazały się zarzuty zawarte w zażaleniu strony pozwanej. (...) SA z siedzibą w W. podnosiło, że Sąd niezasadnie zastosował w sprawie zasadę słuszności nie obciążając powoda kosztami postępowania. Uzasadniając rozstrzygnięcie w tej kwestii Sąd Rejonowy podał, że powód jest studentem i pozostaje na utrzymaniu rodziców. Skorzystanie z regulacji zawartej w art. 102 k.p.c. jest suwerennym uprawnieniem sądu orzekającego i do jego oceny należy przesądzenie, czy wystąpił szczególnie uzasadniony wypadek, który uzasadnia odstąpienie od zasady obciążenia kosztami procesu strony przegrywającej spór. Zakwalifikowanie przypadku jako szczególnie uzasadnionego zależy od swobodnej oceny sądu, która musi jednakże uwzględniać wszystkie okoliczności, mogące

mieć wpływ na jej podjęcie. Nie wystarczy przy tym stwierdzenie, że strona znajduje się w trudnym ekonomicznym położeniu, a ta okoliczność, jak się zdaje była podstawą do orzeczenia w przedmiotowej sprawie.

Rację ma żalący wskazując, że powód wytaczając powództwo w sprawie winien liczyć się z koniecznością poniesienia kosztów postępowania w przypadku niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia. Rację ma także pozwany punktując, że odstąpienie od obciążenia strony powodowej kosztami procesu w przedmiotowej sprawie jest niesprawiedliwe. Niezależnie bowiem od przyczyn, dla których okoliczności zdarzenia podawano zarówno w wezwaniu do zapłaty odszkodowania jak i w treści pozwu odmiennie od rzeczywistych, to takie zachowanie należy ocenić jako nielojalne wobec przeciwnika procesowego. Wobec treści zawartej umowy ubezpieczenia i brzmienia ogólnych warunków ubezpieczenia roszczenie powoda było niezasadne. Zarówno powód jak i jego pełnomocnik mogli w prosty sposób dokonać analizy ryzyka związanego z możliwością oddalenia powództwa. W rezultacie, w przedmiotowej sprawie brak było w ocenie Sądu Okręgowego podstaw do zastosowania zasady słuszności.

Mając powyższe na uwadze na zasadzie art. 386 § 1 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c. i art. 13 § 2 k.p.c. zmieniono pkt II wyroku. Sąd w oparciu o zasadę odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w art. 98 k.p.c. zasądził na rzecz strony pozwanej kwotę 1.817 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w sprawie. Na tą kwotę składa się wynagrodzenie pełnomocnika wyliczone stosownie do § 2 pkt. 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz opłata od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego znajduje oparcie również w powołanej wyżej zasadzie odpowiedzialności za wynik procesu (art. 98 k.p.c.). Wysokość wynagrodzenia wynika z § 2 pkt. 4 w zw. z § 10 pkt. 1 ppkt. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

(...)